

Sygn. akt XXV C 2590/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: sędzia Paweł Duda**

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K. i A. K. (1)**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie, ewentualnie o zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...), zawarta w dniu 4 września 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. a D. K. i A. K. (1), jest nieważna;

II. zasądza tytułem zwrotu kosztów postępowania od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. K. i A. K. (1) kwotę 6.434 zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote), wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt XXV C 2590/20

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 22 marca 2023 r.**

D. K. i A. K. (1) pozwem z dnia 27 lipca 2020 r., skierowanym przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli o:

1. ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta w dniu 4 września 2008 r. jest nieważna;

ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższego żądania:

2. zasądzenie od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. K. i A. K. (1) kwoty 40.362,14 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie powyższych żądań powodowie podali, że w dniu 4 września 2008 r. zawarli z (...) Bankiem S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę kredytu hipotecznego nr (...), na cele mieszkaniowe powodów. W umowie kredytu zamieszczone zostały klauzule indeksacyjne, przewidujące indeksację kwoty kredytu i rat kredytowych na podstawie kursów franka szwajcarskiego z tabel kursowych banku.

W umowie nie ustalono jednak zasad ustalania tych kursów przez bank, wobec czego bank uzyskał uprawnienie do jednostronnego i arbitralnego określania świadczeń stron. Indeksacja kredytu nałożyła również na powodów nieograniczone ryzyko kursowe, o czym powodowie nie zostali należycie poinformowani przed zawarciem umowy. W związku z tym zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna, ponieważ: jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego, z naturą stosunku prawnego wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c. i z zasadami współżycia społecznego. Niezależnie od tego klauzule indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i nie wiążą powodów, a ich wyłączenie

z umowy sprawia, że umowa nie może być wykonywana, co prowadzi do jej nieważności. Interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu powodowie uzasadnili potrzebą rozstrzygnięcia istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania umową, w tym co do obowiązku płacenia dalszych rat kredytowych, oraz potrzebą wykreślenia hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu. W razie uznania, że umowa kredytu jest ważna, lecz powinna być wykonywana z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych, powodowie dochodzą w ramach żądania ewentualne zwrotu nadpłaconych rat kredytowych, ponad wysokość rat należnych.

Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany zakwestionował roszczenia powodów co do zasady i co do wysokości wskazując, że zawarta przez strony umowa kredytu jest ważna, w szczególności jest zgodna

z art. 69 Prawa bankowego i z art. 353<sup>(1)</sup> k.c., nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powodowie przy zawieraniu umowy kredytu zostali należycie poinformowani

o ryzykach związanych z indeksacją kredytu. Ryzyko kursowe obciążało obydwie strony umowy. Postanowienia spornej umowy określające sposób indeksacji kredytu do waluty CHF nie są abuzywne, w szczególności nie naruszają dobrych obyczajów oraz nie naruszają interesów strony powodowej w sposób rażący. Kursy walut stosowane przez pozwanego miały charakter rynkowy. Ponadto zawarcie przez strony aneksu do umowy kredytu przewidującego spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF spowodowało, że klauzule przeliczeniowe przestały mieć zastosowaniem. Ewentualnym skutkiem abuzywności postanowień dotyczących sposobu obliczania kursu CHF nie byłaby nieważność umowy ani zmiana kredytu na kredyt w złotych polskich, lecz należałoby zastosować średnie kursy NBP w miejsce kursu tabelowego banku. Pozwany zarzucił również brak interesu prawnego powodów w ustaleniu nieważności umowy oraz przedawnienie roszczenia powodów o zwrot nienależnego świadczenia. Ponadto pozwany wskazał, że powodowie nie mogliby domagać się zwrotu świadczenia nienależnego, bowiem spłacając raty kredytowe nie czynili tego

z zastrzeżeniem zwrotu.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małżonkowie D. K. i A. K. (1) w 2008 r. zamierzali kupić lokal mieszkalny. W celu uzyskania oferty kredytowej na ten cel powodowie skontaktowali się

z doradcą kredytowym z (...) Banku S.A. Doradca kredytowy zaoferował powodom kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego, jako korzystniejszy od klasycznego kredytu złotowego, ze względu na niższe raty kredytowe. Doradca kredytowy nie przedstawiał powodom informacji o historycznych kursach franka szwajcarskiego, wskazywał, że frank szwajcarski jest stabilną walutą. Powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany i w dniu 20 sierpnia 2008 r. złożyli do (...) Banku S.A. wnioski o udzielenie kredytu hipotecznego

w kwocie 134.000 zł, w walucie CHF, na okres 420 miesięcy, na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym oraz refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe (wniosek o udzielenie kredytu – k. 141-142v., przesłuchanie powodów: A. K. (1) – k. 445-445v. i D. K. – k. 445v.-446).

Przy składaniu wniosku o kredyt powodowie złożyli na formularzu banku „Oświadczenie”, w którym podali, że są świadomi, iż oprocentowanie kredytu jest zmienne

i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej WIBOR lub LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty spłacanej przez nich raty, że otrzymali informację (w postaci symulacji wysokości rat) o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej dla nich zmiany stopy procentowej oraz że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy referencyjnej wnioskuje o udzielenie kredytu oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej

W dokumencie tym powodowie oświadczyli również, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego w złotych oraz indeksowanego do waluty obcej, że po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu indeksowanego do waluty obcej, mając pełną świadomość, iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić niekorzystna dla nich zmiana kursu waluty indeksacji kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu a także odsetek/kwoty raty kapitałowo-odsetkowej przypadających do spłaty, a wyrażonych w złotych, że zapoznali się z symulacją kosztów obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym wnioskuje o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Do powyższego oświadczenia dołączona była „Symulacja kosztów obsługi kredytu hipotecznego / konsolidacyjnego lub pożyczki hipotecznej w przypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej lub kursu waluty indeksacji kredytu / pożyczki”, w której przedstawiono szacowaną wysokość raty w CHF o w PLN kredytu, przy wskazanych parametrach (stopa referencyjna WIBOR – 6,05%, LIBOR – 2,84%, kurs kupna CHF – 2,01 zł, kurs sprzedaży CHF – 2,11 zł, kwota kredytu 200.000 zł, raty równe, okres kredytowania 30 lat), przy następujących założeniach: 1) wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu CHF i aktualnym poziomie stopy procentowej, 2) wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa kredytu w CHF jest równa stopie procentowej kredytu w PLN, a kapitał jest większy o 20%, 3) wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. 12,71%, 4) wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 pb., 5) wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa dla CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy tj. o 0,28 p.p.

(Oświadczenie o ponoszeniu ryzyka zmiennej stopy procentowej oraz ryzyka kursowego –

k. 143, Symulacja kosztów obsługi kredytu hipotecznego/konsolidacyjnego lub pożyczki hipotecznej w przypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej lub kursu waluty indeksacji kredytu/pożyczki – k. 144).

W dniu 4 września 2008 r. (...) Bank S.A. z siedzibą we W. (poprzednik prawny Banku (...) S.A.) oraz D. K. i A. K. (1), jako kredytobiorcy, zawarli umowę kredytu hipotecznego nr KH (...), sporządzoną dnia 3 września 2008 r. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu na cele określone w umowie, na warunkach określonych umową i „Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A.” (§ 1 ust. 1 umowy). Kwota i waluta kredytu określone zostały w umowie jako 137.475 PLN (§ 1 ust. 3.1), waluta indeksacji jako CHF (§ 1 ust. 3.5), okres kredytowania 420 miesięcy (§ 1 ust. 3.7), rodzaj rat jako raty annuitetowe (§ 1 ust. 3.8), stopa bazowa 2,81% (§ 1 ust. 3.12), marża na 1,55% (§ 1 ust. 3.13), wysokość prowizji przygotowawczej 1,50% (kredytowana) (§ 1 ust. 3.14), ubezpieczenie brakującego wkładu 804 PLN (kredytowane) (§ 1 ust. 3.15), ubezpieczenie kredytu 547 zł (§ 1 ust. 3.13).

W umowie wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie obcej według kursu kupna waluty określonego w Tabeli obowiązującej w Banku na dzień sporządzenia umowy wynosi 68.596,88 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia Kredytu lub pierwszej Transzy może być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 4 umowy).

Kredyt przeznaczony był w celu nabycia prawa do nieruchomości na rynku wtórnym, tj. Lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w G. (130.000 zł) oraz refinansowanie nakładów poniesionych na cele mieszkaniowe (4.000 zł) (§ 2 ust. 2.1 i 2.2 umowy).

Jako zabezpieczenie docelowe spłaty kredytu przewidziano w umowie: 1) hipotekę kaucyjną do kwoty 274.950 zł na rzecz banku ustanowioną na kredytowanej nieruchomości, 2) ubezpieczenie kredytowanej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 3 umowy).

Jako zabezpieczenia dodatkowe i przejściowe przewidziano w umowie:

1) ubezpieczenie kredytu w Towarzystwie (...) S.A., 2) ubezpieczenie brakującego wkładu własnego w Towarzystwie (...) S.A. (§ 4 ust. 1 i 2 umowy).

W umowie ustalono, że bank pobiera od kredytobiorcy jednorazową, bezzwrotną prowizję przygotowawczą w wysokości 1,50 % kwoty kredytu, tj. 2.010 zł, płatną najpóźniej w dniu uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy, lub z kwoty kredytu (§ 6 ust. 1 umowy).

Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej, składającej się ze stałej w okresie kredytowania marży banku w wysokości 1,55% (§ 1 ust. 3.13 umowy) oraz aktualnej w danym kwartale stopy bazowej, ogłaszanej w Tabeli obowiązującej w Banku. Oprocentowanie Kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosi 4,36%. Zmiana wysokości oprocentowania może następować w przypadku zmiany stopy bazowej określonej dla danej waluty lub zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w UE), którego waluta jest podstawą indeksacji. O każdej zmianie oprocentowania Bank zawiadamia kredytobiorcę

i poręczycieli na piśmie. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania podawana będzie również do wiadomości w placówkach Banku, na stronach internetowych Banku oraz pod numerem infolinii telefonicznej.

Zmiana wysokości oprocentowania dokonana zgodnie

z niniejszym postanowieniem nie stanowi zmiany Umowy. Kredytobiorca ponosi ryzyko związane ze zmianą wysokości stopy bazowej mającej bezpośredni wpływ na wysokość miesięcznych rat spłaty. Kredytobiorca zaciągający kredyt indeksowany do waluty obcej ponosi dodatkowo ryzyko kursowe tj. ryzyko wynikające z wahań ceny danej waluty w okresie spłaty kredytu, co może mieć również wpływ na wysokość innych opłat, np.

z tytułu ubezpieczenia (§ 6 ust. 2 umowy).

Zgodnie z umową, kwoty rat spłaty kredytu indeksowanego do waluty obcej określone są w walucie obcej a spłacane w PLN, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym dzień spłaty raty określonym w umowie (§ 7 ust. 6 umowy).

Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka zmiany kursów walutowych (ryzyko walutowe) oraz ryzyka zmiany stopy procentowej, zostali poinformowani, że zmiana kursu walutowego oraz zmiana stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat spłaty oraz że poniosą to ryzyko (§ 10 ust. 3.1 – 3.3 umowy).

W umowie wskazano, że w zakresie nie uregulowanym umową zastosowanie ma Regulamin, stanowiący integralną część umowy, Warunki oferty specjalnej, Tabela, przepisy prawa polskiego, w tym w szczególności przepisy ustawy Prawo bankowe: Kodeksu cywilnego; ustawy o ochronie danych osobowych oraz innych ustaw (§ 14 ust. 6 w zw. z § 14 ust. 4 umowy).

(umowa kredytu hipotecznego nr (...), sporządzona dnia 03.09.2008 r. – k. 47-57).

W § 4 ust. 1 „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A.” (zwanego dalej również „Regulaminem”) zapisano, że Bank udziela kredytów hipotecznych w złotych polskich (PLN). Kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej zgodnie z Tabelą. Kredyt hipoteczny uruchamiany jest w PLN.

W § 6 ust. 1 zd. 2 Regulaminu postanowiono, że wysokość zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej wyrażona jest w walucie obcej, po przeliczeniu uruchomionych środków po kursie kupna danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu ich uruchomienia.

Zgodnie z § 11 ust. 5 Regulaminu, kwoty rat kredytu indeksowanego do waluty obcej określone są w harmonogramie spłaty w walucie obcej a spłacane w PLN, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym spłatę raty określonym w umowie.

W Regulaminie postanowiono, że oprocentowanie kredytu Bank ustala w stosunku rocznym według zmiennej stopy procentowej (§ 8 ust. 4). Oprocentowanie zmienne ustalane jest jako suma stopy bazowej i stałej marży Banku, określonej w umowie (§ 8 ust. 5). Zmiana wysokości oprocentowania może następować w przypadku zmiany właściwej dla danego kredytu stopy bazowej o współczynnik zmiany określony w Tabeli. Stopa bazowa jest stała w okresie kwartału kalendarzowego, a zmianie ulega w przypadku, jeżeli wartość bezwzględna różnicy pomiędzy stopą bazową obecnego kwartału oraz stopą bazową obliczoną dla kwartału przyszłego jest co najmniej równa współczynnikowi zmiany podanego w aktualnej Tabeli. W danym kwartale obowiązuje stopa bazowa aktualna na 25 dzień ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego oraz opublikowana w Tabeli. Zmiana wysokości oprocentowania dokonana zgodnie z niniejszym postanowieniem nie stanowi zmiany umowy. O każdej zmianie oprocentowania Bank zawiadomią kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie (§ 8 ust. 8).

Stopa bazowa została zdefiniowana w Regulaminie jako ustalana 25 dnia ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego i obowiązująca na kwartał następny na podstawie notowań: a) dla kredytów w PLN WIBOR (3M) – (Warsaw Interbank Offered Rate), stopa procentowa, na jakiej banki udziela 3-miesięcznych pożyczek w PLN innym bankom, ustalana codziennie o godz. 11:00 czasu warszawskiego, dla pożyczek w PLN, b) dla kredytów denominowanych w CHF LIBOR (3M) – (London Interbank Offered Rate), stopa procentowa, na jakiej banki udzielają 3-miesięcznych pożyczek dla CHF oferowanych na rynku międzybankowym w L., ustalana codziennie o godz. 11:00 czasu londyńskiego (§ 2 ust. 13 Regulaminu).

( Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A. – k. 218-225).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami. Zawierając umowę kredytu powodowie nie mieli świadomości, że kurs franka szwajcarskiego może rosnać w sposób nieograniczony. D. K. ma wykształcenie średnie, w dacie zawarcia umowy był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku ślusarza. A. K. (1) ma wykształcenie wyższe, w dacie zawarcia umowy była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na stanowisku monterka. Powodowie nigdy nie prowadzili działalności gospodarczej. Mieszkanie kupione z przedmiotowego kredytu jest wykorzystywane przez powodów na własne potrzeby mieszkaniowe (wniosek o udzielenie kredytu – k. 141-142v., przesłuchanie powodów: A. K. (1) – k. 445-445v. i D. K. – k. 445v.-446).

Bank (...) S.A. wypłacił z tytułu przedmiotowego kredytu w dniu 21 września 2008 r. środki w kwocie łącznej 137.475 zł (łącznie z kredytowanymi prowizjami i opłatami za ubezpieczenie nieruchomości i ubezpieczenie niskiego wkładu własnego). Powodowie spłacają raty kredytowe w złotych polskich począwszy od 15 października 2008 r. i do 15 stycznia 2020 r. zapłacili na rzecz banku tytułem spłaty rat kredytowych (kapitału i odsetek) łącznie 99.954,59 zł. Ponadto powodowie zapłacili na rzecz banku z kwotą 1.403 zł tytułem ubezpieczenia nieruchomości, kwotą 2.680 zł tytułem refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu oraz kwotą 547 zł

tytułem refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego (zaświadczenie o udzieleniu kredytu hipotecznego – k. 74, zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego – k. 66-72, zaświadczenie o obsłudze kredytu – k. 73).

Powodowie na podstawie doniesień medialnych w 2019 r. uzyskali informacje o możliwej niezgodności z prawem umów kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego i w 2020 r. skonsultowali sporną umowę kredytu z prawnikiem. Po analizie umowy prawnik poinformował powodów, że mogą domagać się unieważnienia przedmiotowej umowy, a także że w razie unieważnienia umowy bank będzie mógł żądać od nich zwrotu wypłaconej kwoty kredytu (przesłuchanie powodów: A. K. (1) – k. 445-445v. i D. K. – k. 445v.-446).

Pismem z dnia 27 marca 2020 r. pełnomocnik powodów wezwał Bank (...) S.A. do przedstawienia w terminie 14 dni stanowiska banku w zakresie rozliczenia przedmiotowej umowy kredytu, która w związku z zawartymi w jej treści abuzywnymi klauzulami waloryzacyjnymi jest nieważna, ewentualnie, w razie braku porozumienia, do zapłaty kwoty 40.362,14 zł stanowiącej kwotę nienależnego świadczenia z tytułu nadpłaty w związku ze stosowaniem przez bank abuzywnych klauzul waloryzacyjnych. Wezwanie to zostało doręczone bankowi 6 kwietnia 2020 r. W odpowiedzi na wezwanie Banku (...) S.A. w piśmie z dnia 20 maja 2020 r. poinformował powodów, że umowa jest ważna, skuteczna i wiąże powodów w brzmieniu z dnia jej zawarcia (wezwanie do zapłaty z 27.03.2020 r. – k. 87-88, potwierdzenia nadania i doręczenia wezwania – k. 89-91, pismo banku z 20.05.2020 r. – k. 92-94).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom powodów A. K. (1) i D. K., w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawarcia umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza postanowień określających zasady indeksacji kredytu, okoliczności związanych z uzyskaniem przez powodów wiedzy o wadliwości umowy kredytu i przysługujących im w związku z tym roszczeniach. Zeznania powodów korespondowały z dowodami z dokumentów, były wewnętrznie spójne i logiczne, a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadka R. F., zgłoszony przez pozwanego. Fakty, które pozwany zamierzał wykazać zeznaniami tego świadka, dotyczące transakcji walutowych dokonywanych przez (...) Bank S.A. w celu sfinansowania i obsługi kredytów oraz pożyczek hipotecznych indeksowanych do CHF oraz zasad wyznaczania kursów walut stosowanych w (...) Bank S.A. w okresie obowiązywania umowy – nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek ten nie brał udziału w zawarciu umowy kredytu z powodami, zatem nie mógł mieć wiedzy na temat okoliczności związanych z zawarciem tej konkretnej umowy kredytu, która była przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

Sąd na podstawie art. 242 k.p.c. pominął dowody z zeznań świadków A. K. (2) i J. M.. Świadczenie ci nie odbierali korespondencji sądowej wysyłanej kilkakrotnie na adresy wskazane przez pozwanego. Strona pozwana zaś, pomimo nałożonego na nią przez Sąd zobowiązania w trybie art. 242<sup>1</sup> k.p.c., nie podjęła żadnych realnych działań w celu umożliwienia przeprowadzenia tego dowodu. W tych okolicznościach zachodziły przeszkody do przeprowadzenia tego dowodu o nieoznaczonym czasie trwania, co uzasadniało pominięcie dowodu, po wcześniejszym oznaczeniu terminu na jego przeprowadzenie na podstawie wskazanego wyżej przepisu.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął również dowody z opinii biegłych sądowych zgłoszonych przez strony postępowania. Fakty związane m.in. z wysokością nadpłaty powstałej na skutek stosowania przez bank w

umowie kredytu niedozwolonych klauzul indeksacyjnych, które miał wykazać dowód z opinii biegłego zgłoszony przez powodów, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro umowa kredytu okazała się nieważna ze względu na swoją treść. Nieistotne dla rozstrzygnięcia były także fakty, które pozwany chciał wykazać dowodem z opinii biegłego sądowego, a dotyczące m.in. kwestii, czy kursy stosowane przez bank w tabelach kursowych były kursami o charakterze rynkowym oraz wysokości zobowiązania powodów przy zastosowaniu do przeliczeń walutowych kursów waluty CHF publikowanych przez NBP. W szczególności, jeśli chodzi o kwestię ustalania kursów walut w wewnętrznych tabelach kursowych banku, to istotna tu była nie praktyka banku, lecz obowiązujące w tym zakresie regulacje umowne bądź ich brak, decydujące o swobodzie banku w tym zakresie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy kredytu pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie

umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku

z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony niniejszego postępowania, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kredytu mieści się, co do zasady, w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytu. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Treść zawartej przez strony umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są



świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata. W umowie strony określiły kwotę kredytu ściśle w złotych polskich oraz terminy i zasady jej zwrotu przez kredytobiorcę, przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej. Zastosowanie indeksacji kredytu nie prowadzi samo w sobie do braku określenia kwoty kredytu i zasad jej zwrotu.

W umowie określono również wysokość oprocentowania kredytu w dacie zawarcia umowy kredytu, a nadto w umowie kredytu i Regulaminie określano zasady ustalania stopy oprocentowania i zasady jego zmiany. Z zapisów § 6 ust. 2 umowy kredytu oraz § 8 ust. 4 i 5 Regulaminu kredytu, że kredyt oprocentowany jest wg zmiennej stopy procentowej, składającej się ze stałej w okresie kredytowania marży banku (w wysokości wskazanej w umowie) oraz stopy bazowej. Stopa bazowa została zdefiniowana w Regulaminie (w § 12 ust. 13), jako ustalana 25 dnia ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego i obowiązująca na kwartał następny na podstawie notowań, dla kredytów denominowanych w CHF LIBOR (3M) – (London Interbank Offered Rate), stopa procentowa, na jakiej banki udzielają 3-miesięcznych pożyczek dla CHF oferowanych na rynku międzybankowym w L., ustalana codziennie o godz. 11:00 czasu londyńskiego. Takie określenie zasad wyznaczania oprocentowania odnosi się do obiektywnych wskaźników.

W Regulaminie wskazano nadto, że zmiana wysokości oprocentowania może następować w przypadku zmiany właściwej dla danego kredytu stopy bazowej o współczynnik zmiany określony w Tabeli, że stopa bazowa jest stała w okresie kwartału kalendarzowego, a zmianie ulega w przypadku, jeżeli wartość bezwzględna różnicy pomiędzy stopą bazową obecnego kwartału oraz stopą bazową obliczoną dla kwartału przyszłego jest co najmniej równa współczynnikowi zmiany podanego w aktualnej Tabeli. W danym kwartale obowiązuje stopa bazowa aktualna na 25 dzień ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego oraz opublikowana w Tabeli (§ 8 ust. 8 Regulaminu). W przywołanym postanowieniu Regulaminu nastąpiło doprecyzowanie warunków zmiany wysokości oprocentowania (określonych w sposób ogólny w umowie kredytu) poprzez odwołanie się do konkretnych kryteriów. W związku z tym określenie zasad ustalania i zmiany wysokości oprocentowania nie budzi wątpliwości.

Przedmiotowa umowa kredytu nie narusza zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. stanowił, że, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Sporna umowa kredytu zawarta została zatem pod rządami ówczesnie obowiązującego przepisu. W okresie obowiązywania przywołanej zasady walutowości, wyjątki od niej zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz.U. z 2002, nr 141, poz. 1178). Ustawa ta ustanawiała ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który to obrót, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. Jednocześnie art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego stanowił, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., a tym samym dopuszczalne było zawieranie umów kredytów walutowych bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Niezależnie od tego, od 1 października 2002 r. w obrocie prawnym obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z dnia 3 września 2002 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 154, poz. 1273), wydane na podstawie art. 7 Prawa dewizowego, w którym w § 12 Minister Finansów zezwolił na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron jest konsument. Oznacza to, że zawarta przez strony umowa nie naruszała zasady walutowości.

W ocenie Sądu, umowy kredytu zawartej przez strony nie można uznać za nieważną w ogólności ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie

akcyjologiczne ( por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, MonPrBank 2017/13/35). Powodowie nie wykazali, by podczas zawierania umowy znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności by działali w warunkach konieczności finansowej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie powoływali się na szczególne utrudnienia w rozumieniu umowy kredytu i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia życiowego kwestia zmian kursu waluty nie mogła być im zupełnie obca. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałby uznać całą umowę za kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku klasycznych kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współzycia społecznego, skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawarcia umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawarcia umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona oceniana jako korzystna dla kredytobiorców, gdyż będące konsekwencją indeksacji do franka szwajcarskiego niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku klasycznych kredytów złotych, pozbawionych mechanizmu indeksacji. Podkreślić też trzeba, że gwałtowne wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu takiego ukształtowania umowy kredytu, który nakazywałby uznanie umowy w całości za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego i w konsekwencji nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Choć rozważaną indeksację kredytu należy uznać za dopuszczalną co do zasady i można przedstawić przykłady jej zastosowania zgodnego z prawem, to – w ocenie Sądu – w analizowanym przypadku postanowienia zawartej przez strony umowy, określające indeksację, są nieważne, jako sprzeczne z art. 353<sup>(1)</sup> k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości (zob. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 157: Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela).

Należy zwrócić też uwagę na dwie uchwały Sądu Najwyższego, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 (OSNCP 1992/1/1) Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego.

Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91 (OSNCP 1992/6/90) Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek wskazał na konieczność

podania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współzycia społecznego.

W sprawie niniejszej § 1 ust. 3.5 umowy kredytu przewidywał, że walutą indeksacji kredytu jest CHF, zaś § 1 ust. 4 umowy kredytu stanowił, że: „Kwota kredytu wyrażona w walucie obcej według kursu kupna waluty określonego w Tabeli obowiązującej w Banku na dzień sporządzenia umowy wynosi 68.596,88 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy może być różna od podanej kwoty”. Kwestię przeliczeń walutowych przy spłacie kredytu regulował natomiast § 7 ust. 6 umowy kredytu o treści: „Kwoty rat spłaty kredytu indeksowanego do waluty obcej określone są w walucie obcej a spłacane w PLN, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym dzień spłaty raty określonym w umowie”.

Podobne postanowienia zawierał Regulamin, w którym postanowiono w § 6 ust. 1 zd. 2, że „Wysokość zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej wyrażona jest w walucie obcej, po przeliczeniu uruchomionych środków po kursie kupna danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu ich uruchomienia” a w § 11 ust. 5, że „Kwoty rat kredytu indeksowanego do waluty obcej określone są w harmonogramie spłaty w walucie obcej a spłacane w PLN, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym spłatę raty określonym w umowie.

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Umowa kredytu ani Regulamin kredytu nie określają żadnych zasad ustalania kursów waluty CHF w tabeli kursowej banku. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wypłaconej kwoty kredytu) oraz świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że nie ustalał kursów waluty dowolnie, ale w oparciu o kryteria rynkowe. Umowa nie przewiduje bowiem, że kursy mają być ustalone przez bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym lub kursów średnich publikowanych przez NBP, nie określa jaka ma być relacja kursów banku do kursów na rynku międzybankowym czy kursów NBP, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany walut o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego wyznaczenia salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez

przynawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, strony nie zawarłyby przedmiotowej umowy kredytu bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, tj. § 1 ust. 3.5 i 4 oraz § 7 ust. 6 umowy kredytu czy § 6 ust. 1 zd. 2 i § 11 ust. 5 Regulaminu kredytu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu

o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF. Przy udzielaniu kredytów banki muszą zapewnić sobie finansowanie (zabezpieczenie) udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań

w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut) a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR – właściwej dla kredytów złotych, to doprowadzi to do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma umożliwić zrównoważenie wierzytelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie nieracjonalne.

Kolejnym argumentem na potwierdzenie powyższej tezy jest sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane we wzorcu umowy, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie zawartych w nim klauzul indeksacyjnych od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę albo z niej zrezygnować.

W sprawie niniejszej zachodzi właśnie taka sytuacja, że bez klauzul indeksacyjnych nie zostałaby zawarta umowa kredytu oprocentowana przy wykorzystaniu stawki opartej na wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Jak wskazano wyżej, nie tylko pozwany bank, ale i żaden inny nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego – jak w sprawie niniejszej – poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotówkach oprocentowany według stopy WIBOR). To oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma także znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej). Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem zmiana prawa, która nastąpiła po zawarciu umowy, nie miała już znaczenia dla kwestii jej ważności. W szczególności nie usunęła ona pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF, od pewnego momentu wykonywania umowy, nie likwiduje źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżenie dla banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

W rezultacie uznania umowy kredytu za nieważną, nie było też potrzeby jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul umownych w rozumieniu

art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Sąd poddał jednak ocenie klauzulę indeksacyjną pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. ze względu na wywodzone z tego przez powodów skutki, m.in. w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument za nieważnością umowy).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uzasadnieniem dla wprowadzenia regulacji zawartych w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu

o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały

w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Środki z kredytu były przeznaczone na cele mieszkaniowe powodów. W tych okolicznościach brak jest podstaw do stwierdzenia, by zawarcie umowy kredytu miało jakikolwiek związek

z działalnością gospodarczą lub zawodową powodów. Powodowie nie prowadzili nigdy działalności gospodarczej. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, która polega m.in. na udzielaniu kredytów.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych postanowień umownych dotyczących indeksacji kredytu był również oczywisty. Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je nie przesądza

o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca banku i jej postanowienia odnoszące się do zasad indeksacji kredytu nie były przedmiotem negocjacji. Treść tego wzorca jest identyczna jak wzorców dotyczących wielu innych umów, które były zawierane przez pozwany bank. Fakt, że powodowie sami wnioskowali

o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Nie miało to natomiast miejsca w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej. Powodowie wyrazili zgodę na indeksację, jednakże sposób tej indeksacji nie został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

W ocenie Sądu, w analizowanym przypadku należy przyjąć, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Z treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika, że w umowie kredytu bankowego wypłata kredytu (oddanie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy) stanowi zasadnicze świadczenie kredytodawcy, zaś zwrot kwoty wykorzystanego kredytu i zapłata wynagrodzenia, na które składają się odsetki i prowizja, stanowi zasadnicze świadczenie kredytobiorcy.

Przy dokonywaniu oceny pojęcia głównego świadczenia stron w umowie kredytu nie można pominąć kryteriów przedstawionych przez Trybunał Sprawiedliwości w wyrokach

z 20 września 2017 r. w sprawie A. (C-186/16), w jego punktach 34-41, z 14 marca 2019 r. w sprawie D. (C-118/17), w jego punktach 48 i 52, z 30 kwietnia 2014 r.,

w sprawie K. i K. R. (C-26/13) i z wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie D. (C-260/18), wydawanych w odniesieniu do umów kredytu o podobnym charakterze jak będąca przedmiotem sporu w niniejszej sprawie. Trybunał Sprawiedliwości wskazał

w przywołanych orzeczeniach, że:

- Za warunki umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (pkt 35 wyroku C-186/16 i powołane tam orzecznictwo).

- Warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy” (punkt 36 wyroku C-186/16, pkt 50 wyroku C-26/13).
- Poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. W konsekwencji (...) okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (pkt 37 wyroku C-186/16).
- Wyrażenie „określenie głównego przedmiotu umowy” obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający (pkt 59 wyroku C-26/13).
- Art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że pojęcie „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu obejmuje warunek umowny ujęty w umowie o kredyt w walucie obcej, który nie był indywidualnie negocjowany i na mocy którego kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty, w wypadku gdy warunek ten określa podstawowe świadczenie charakteryzujące tę umowę (pkt 41 wyroku C-186/16).
- W odniesieniu do klauzul umownych dotyczących ryzyka kursowego z orzecznictwa Trybunału wynika, iż takie klauzule w zakresie, w jakim określają główny przedmiot umowy kredytu, wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i nie są jedynie poddawane ocenie w zakresie, w jakim właściwy sąd krajowy uważa, po zbadaniu każdego przypadku z osobna, że klauzule te zostały sporządzone przez przedsiębiorcę w jasny i zrozumiały sposób (pkt 48 wyroku C-118/17).
- Tymczasem w tej sprawie – jak już wspomniano w pkt 48 niniejszego wyroku – klauzula ryzyka walutowego określa główny cel umowy (pkt 51 wyroku C-118/17).
- Klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym (pkt 44 wyroku C-260/18).

Na gruncie powyższych zasad należy uznać, że postanowienia dotyczące indeksowania kwoty kredytu, tj. przeliczania kwot wyrażonych w różnych walutach, określają podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy i charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu – umowę o kredyt indeksowany do waluty obcej. Postanowienia dotyczące wprowadzenia indeksacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej). Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Świadczenie odsetkowe kredytobiorcy nie jest określone w żaden inny sposób niż poprzez zastosowanie mechanizmu indeksacji. Nie istnieje żadne pierwotne określenie tej części świadczenia, które uległoby jedynie podwyższeniu w wyniku dokonanych przeliczeń (umowa nie przewidywała przyjęcia za podstawę naliczania odsetek kwot wyrażonych w złotych) – przeciwnie, to ich dokonanie dopiero pozwala na określenie podstawy naliczania oprocentowania. Zwrócić też trzeba uwagę, że to postanowienia wprowadzające mechanizm indeksowania kwoty kredytu przesądzają o wprowadzeniu do umowy kredytu jej istotnego elementu, jakim jest obciążenie kredytobiorcy ryzykiem kursowym (walutowym).

Dlatego też w ramach umowy będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie za postanowienia określające główne świadczenia stron uznać należy całość postanowień składających się na wprowadzenie do umowy mechanizmu przeliczeń walutowych, jak

i określenie zasad ich przeprowadzenia. Główne świadczenia stron określa zatem zarówno przeliczenie kwoty kredytu wykorzystanej w złotych polskich na kwotę we frankach szwajcarskich, tj. ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a następnie ustalanie wysokości poszczególnych świadczeń kredytobiorcy spełnianych w złotych na podstawie kwoty ustalonej we frankach szwajcarskich, jak i postanowienia służące przeprowadzeniu tych przeliczeń, tj. wskazanie na zastosowanie kursów kupna i sprzedaży oraz zasad ustalania wysokości kursów. Klauzule indeksacyjne decydują wszak o głównych świadczeniach kredytobiorcy określając, w jakiej wysokości świadczenia te mają być spełnione (por. orz. SN z 04.04.2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834 i z 09.05.2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950).

Przyjąć należy jednak, podobnie jak Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu

z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, że fakt, iż klauzule przeliczeniowe stanowią główne świadczenia stron nie oznacza, że postanowienia, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanych klauzul przeliczeniowych. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13

w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta

z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek,

a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. przeciwko (...), C-26/13, pkt 75, podobnie wyrok z 20 września 2017 r., A. i in. przeciwko (...) SA, C-186/16, pkt 45). Jest oczywiste, że sporne klauzule przeliczeniowe zawarte w przedmiotowej umowie kredytu tych kryteriów nie spełniały, a kredytobiorca nie był w stanie na ich podstawie oszacować kwoty, jaką wypłacić ma bank z tytułu udzielonego kredytu ani kwoty, którą będzie musiał świadczyć

w przyszłości. Stało się tak dlatego, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty obowiązujących w banku w chwili wypłaty i w chwili spłaty kredytu, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone ani w umowie kredytu, ani w Regulaminie które nie podają żadnych szczegółowych i obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów. Kredytobiorcom nie wyjaśniono też jednoznacznie, jaki wpływ na zakres ich zobowiązań wobec banku ma indeksacja kredytu w sytuacji możliwych na przestrzeni czasu zmian kursów waluty indeksacyjnej.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach



z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania, zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelnością traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>(1)</sup> k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385<sup>(1)</sup> k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niej uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt jest indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie jej zawarciem.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienie umowne przewidujące indeksację kredytu powtórzyć należy, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano, na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane na gruncie konkretnej umowy i wszystkie łącznie, gdyż razem decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy wystąpiłyby przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone – przy założeniu, że nie byłyby one nieważne. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów, a ponadto wprowadzają do umowy kredytu element nieograniczonego ryzyka kursowego po stronie kredytobiorcy.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału (saldo) kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowania takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy,

w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy kredytu nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze indeksacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta.

Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Z opisanych przyczyn powołane wyżej § 1 ust. 4 i § 7 ust. 6 umowy kredytu oraz § 6 ust. 1 zd. 2 i § 11 ust. 5 Regulaminu kredytu należałoby uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Równocześnie te same postanowienia umowne stanowiłyby klauzule niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w Tabeli Kursów Walut Obcych pozwanego banku. Jak już wcześniej wskazano, umowa kredytu nie określa żadnych zasad ustalania kursów, zatem przywołane klauzule umowne nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i kursem kupna waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Poza wymienionymi wyżej przyczynami, o abuzywności wskazanych postanowień świadczy brak ich przejrzystości. Umowa kredytu nie przedstawia w zrozumiały sposób konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by kredytobiorca mógł samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego konsekwencje ekonomiczne z zawartej umowy kredytu. Na gruncie zapisów umowy kredytu kredytobiorca nie jest w stanie poznać sposobu, w jaki pozwany bank kształtuje kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie daje kredytobiorcy żadnego instrumentu pozwalającego na obronę przed decyzjami banku w zakresie wyznaczania kursów CHF ani na weryfikowanie ich. W świetle treści wskazanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek międzybankowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalone przez bank z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów waluty na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażąco sposób narusza interesy konsumenta.

Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzony przez bank do umowy mechanizm indeksacji umożliwia mu stosowanie kursu CHF ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorcy dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego kredytu według ustalonego przez siebie kursu kupna CHF oraz pobierając z rachunku kredytobiorcy raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskuje w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała początkowo również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta została jedynie jako wskaźnik indeksacji wypłaconej kwoty kredytu

i poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych

w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem kupna danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi czysty dochód banku, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorcy.

W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 07.05.2013 r.,

VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

Mechanizm indeksacji należy również uznać za abuzywny z tej przyczyny, że bank nie zrealizował właściwie obowiązków informacyjnych, w celu umożliwienia konsumentowi rozpoznania rzeczywistego ryzyka związanego z wyborem kredytu indeksowanego do waluty obcej. Zauważyć trzeba, że w przypadku kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, oprócz konieczności poniesienia kosztów związanych z obowiązkiem zapłaty odsetek, prowizji lub innych opłat związanych z udzieleniem kredytu (jeżeli umowa je przewiduje) pojawia się dodatkowy element mający istotny wpływ na ryzyko zwiększenia kosztów z punktu widzenia kredytobiorcy, tj. możliwość niekorzystnej zmiany kursu waluty skutkujące automatycznym wzrostem raty kredytu oraz wysokości zadłużenia (saldo kredytu). Zwłaszcza ten ostatni czynnik ma największe znaczenie przy określaniu poziomu ryzyka wynikającego z nabycia kredytu – tym bardziej, że ta właściwość kredytu walutowego nie jest intuicyjna i odbiega od standardowego kredytu w złotych, w którym kwota pozostała do zapłaty praktycznie zawsze zmniejsza się z upływem czasu i płaceniem kolejnych rat. W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej może okazać się przy wzroście kursu, że pomimo uiszczania rat wysokość świadczenia, którego spełnienie wymagane jest od kredytobiorcy nie maleje, lecz rośnie, albo maleje w sposób nieadekwatny do wpłacanych przez kredytobiorcę środków. Nierzadko okazuje się, że pomimo kilkuletniej spłaty kredytu nadal do spłacenia pozostaje nawet wielokrotność udzielonej kwoty kredytu. Dlatego też szczególnie istotne staje się odpowiednie poinformowanie kredytobiorcy o tym ryzyku.

Oceniając pod tym kątem proces zawierania umowy w niniejszej sprawie nie sposób uznać, że kredytobiorcy zostali w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowani

o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji. W dokumencie „Oświadczenia o ponoszeniu ryzyka kursowego”, podpisanym przez powodów przy składaniu wniosku kredytowego, znalazły się zapisy wskazujące na świadomość kredytobiorców,

iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić niekorzystna dla kredytobiorcy zmiana kursu waluty indeksacji kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu, a także odsetek raty kapitałowo-odsetkowej przypadających do spłaty, a wyrażonych w złotych; zmiana ta może mieć również wpływ na wysokość innych opłat, np. z tytułu ubezpieczenia. Podobny zapis zamieszczony został w § 10 ust. 3 umowy kredytu). W „Symulacji kosztów obsługi kredytu hipotecznego w przypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej lub kursu waluty indeksacji kredytu” przedstawionej powodom przez zawarciem umowy kredytu wskazano szacowaną wysokość raty w PLN przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich

12 miesięcy, tj. o 12,71%.

Pozwany nie wykazał jednak, żeby w procesie zawierania umowy przekazał kredytobiorcom informacje pozwalające im na zrozumienie, że w przypadku niekorzystnej zmiany relacji wartości waluty polskiej do waluty szwajcarskiej ich zadłużenie może rosnąć bez żadnych ograniczeń. Przypomnieć tu trzeba, że nie chodzi tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, a ich zmiany mają wpływ na wysokość rat i ogólnego zadłużenia, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających

z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty.

Właściwe poinformowanie konsumenta o ryzyku związanym z zawieraną umową powinno opierać się na jasnej i niewprowadzającej w błąd informacji o tym, że kurs waluty obcej może wzrosnąć w sposób nieograniczony. Równocześnie należałoby wyraźnie poinformować konsumenta, że przewidywanie kursów walut w perspektywie kilku dziesięcioleci jest niemożliwe. Konsument powinien zdawać sobie sprawę, że zaciągając kredyt na kilkadziesiąt lat, po wielu latach spłaty może być winien bankowi więcej niż pożyczył, mimo że będzie spłacał coraz wyższe raty.

Podkreślić trzeba, że należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, ale to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń kredytobiorcy oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę

o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Postawienie bankowi takich wymagań

z pewnością nie przekracza możliwości przewidywania przyszłych zmian kursów w okresie realizacji umowy. Od banku nie oczekuje się wskazania jak kształtować będą się

w przyszłości kursy walut, a jedynie pełnego wyjaśnienia konsumentowi, że wahania kursów walut są trudne do przewidzenia (w szczególności w kilkudziesięcioletnim okresie obowiązywania umowy kredytu) i nie są w żaden sposób ograniczane – tym bardziej, że oprócz mechanizmów czysto rynkowych mają na nie wpływ również zachowania poszczególnych emitentów waluty. Przywołane wcześniej informacje zamieszczone

w formularzach bankowych nie dowodzą, że kredytobiorcom uświadomiono należycie skalę ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego, w szczególności tego, że kurs franka szwajcarskiego może rosnąć bez żadnych ograniczeń i że skala tych wzrostów nie jest możliwa do przewidzenia w perspektywie kilkudziesięciu lat obowiązywania umowy.

Dla oceny kwestii abuzywności klauzul indeksacyjnych nie ma znaczenia wejście

w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej. Ustawa zmieniająca nie usunęła bowiem pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie szwajcarskiej, nie likwiduje źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie indeksacji. W braku wyraźnej zgody konsumenta na związanie go postanowieniami mającymi charakter niedozwolonych, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności klauzul umownych, co w analizowanym przypadku nie miało miejsca.

W świetle powyższego, powyższe klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umów kredytu należałoby uznać za niedozwolone postanowienia umowne, gdyby brak było podstaw do stwierdzenia ich nieważności.

Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, a strony – co do zasady – są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c.). Postanowienia uznane za niedozwolone przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko

w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385<sup>(1)</sup>);

K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385<sup>(1)</sup>).

Z uwagi na fakt, że – z opisanych wyżej przyczyn – zakwestionowaniu podlegałyby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne jest poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej

w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji,

w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

Przywołać tu należy raz jeszcze stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, zgodnie

z którym fakt, iż klauzule dotyczące ryzyka kursowego (dot. wyznaczania kursów) określają główny przedmiot umowy kredytu oznacza, że utrzymanie obowiązywania umowy kredytu

z pominięciem tych klauzul nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia ( zob. wyrok TSUE z 14 marca 2019 r., D., C#118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i wyrok TSUE

z 3 października 2019 r., C-260/18 D., pkt 44). Usunięcie postanowień określających główne świadczenia stron – podobnie jak postanowień określającego *essentialia negotii* – musi oznaczać brak konsensu stron co do zawarcia umowy w określonym kształcie. Bez klauzul przeliczeniowych nie da się ustalić, jaka jest suma zadłużenia, która zgodnie z wolą stron wyrażoną w umowie powinna być określona we frankach szwajcarskich, ani ustalić wysokości rat kredytowych, które winny być płacone w złotych polskich. Ponadto wyeliminowanie klauzul kursowych usuwa z umowy ryzyko walutowe, stanowiące istotę łączącego strony stosunku prawnego, skoro kredyt oprocentowany został stawką referencyjną LIBOR, właściwą dla kredytów, w których zobowiązanie kredytobiorcy wyrażone jest w walucie CHF. Wprowadzałoby to chaos prawny i modyfikowałoby umowę tak dalece, że nie odpowiadałaby ona pierwotnej woli stron wyrażonej w umowie. Oznacza to, że wyłączenie z umowy kredytu klauzul indeksacyjnych prowadzi do upadku całej umowy ( por. wyrok TSUE z 14 marca 2019 r., orz SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 października 2020 r., I ACa 215/20).

Stanowisko o upadku całej umowy kredytowej tylko pozornie pozostaje

w sprzeczności z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., w świetle którego nieskuteczność poszczególnych postanowień umownych nie wpływa na pozostałą część umowy. Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii, krajowej porządkowi prawnemu. Jeżeli umowa nie może funkcjonować bez abuzywnych postanowień, to cała umowa jest bezskuteczna (tak SN w uzasadnieniu uch. 7 sędziów SN z 07.05.2021 r., III CZP 6/21). Sytuacja taka, z przyczyn wyżej opisanych, występuje właśnie w niniejszej sprawie, w której powodowie nie wyrazili zgody na dalsze funkcjonowanie umowy, po wyłączeniu z niej bezskutecznych klauzul indeksacyjnych, lecz zażądali stwierdzenia jej nieważności.

Oceniając na gruncie stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu zasadnicze żądanie objęte pozwem – o ustalenie nieważności umowy – wskazać należy, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi

tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r.,

III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje albo nie istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

Powodom przysługuje w niniejszej sprawie interes prawny – w opisanym wyżej znaczeniu – w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Jako że pomiędzy stronami występuje spór co do ważności umowy, która formalnie wiąże i powinna być wykonywana, to jedynie sądowy wyrok ustalający tę kwestię może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania umową, w tym w szczególności co do obowiązku regulowania przez powodów przyszłych rat kredytowych. Skutków takich nie jest w stanie wywołać zasądzenie zwrotu nawet całości zapłaconych nienależnie przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń, bowiem orzeczenie takie wiąże co do świadczeń przeszłych, już spełnionych. Zatem, ze względu na stwierdzoną przez Sąd nieważność umowy kredytu oraz istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu owej nieważności, na uwzględnienie zasługiwało powództwo o ustalenie, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd w pkt. I sentencji wyroku ustalił, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna.

Wobec uwzględnienia żądania głównego powodów, Sąd nie orzekł o kolejnym żądaniu, określonym jako ewentualne.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. II sentencji wyroku, Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Pozwany, jako przegrywający sprawę, obowiązany jest zwrócić powodom koszty postępowania niezbędne do celowego dochodzenia praw w wysokości 6.434 zł, na co składają się opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw procesowych w wysokości 34 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów w stawce minimalnej wynoszącej 5.400 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 1800), ponieważ sprawa niniejsza była sprawą typową, która nie wymagała zwiększonego nakładu pracy po stronie pełnomocnika procesowego.